



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

WARSZAWA, 9 MARCA 2026

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

NR/KR/02/03/2026

Szanowny Panie Premierze

W związku z przekazaniem pod obrady Rady Ministrów projektu ustawy zmieniającej przepisy dotyczące ochrony zdrowia przed skutkami używania wyrobów tytoniowych (UD 213), Związek Rzemiosła Polskiego, reprezentujący środowisko polskich rzemieślników oraz przedsiębiorców sektora mikro, małych i średnich firm, zwraca się o uwzględnienie poniższych uwag podczas dalszych prac nad dokumentem.

Już na wstępie należy podkreślić, że decyzja o kontynuowaniu prac nad projektem budzi poważne wątpliwości. W trakcie konsultacji publicznych wielokrotnie zgłaszano zastrzeżenia zarówno do samej treści projektu, jak i sposobu prowadzenia procesu legislacyjnego. Ignorowanie tych głosów oraz pomijanie aktualnych danych i analiz stoi w sprzeczności z zasadami poprawnego stanowienia prawa i podważa zaufanie do procesu demokratycznego.

Z perspektywy środowiska rzemieślniczego szczególnie niepokojący jest brak realnego dialogu z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą w skali lokalnej – właścicielami małych sklepów, punktów handlowych czy zakładów usługowych, które stanowią istotną część struktury polskiego rzemiosła i lokalnej przedsiębiorczości. To właśnie te podmioty najczęściej odczuwają skutki nagłych zmian regulacyjnych.

Projekt w obecnym kształcie nie respektuje podstawowych standardów legislacji – narusza zasadę proporcjonalności, jest nadmiernie restrykcyjny i nie koresponduje z wcześniejszymi decyzjami rządu dotyczącymi regulacji oraz opodatkowania rynku wyrobów nikotynowych. Przypominamy, że dopiero niedawno przyjęto istotne zmiany w obu tych obszarach, definiując warunki funkcjonowania rynku saszetek nikotynowych i wprowadzając na nie akcyzę. Rozwiązania te nie miały jeszcze okazji realnie zadziałać ani zostać ocenione, co powinno być warunkiem koniecznym przed rozważaniem nowych ingerencji. Mimo to projektodawca proponuje kolejną, niespójną interwencję.

Takie działanie tworzy poważne ryzyko dla przedsiębiorców, którzy nie mogą funkcjonować w nieustannie zmieniającym się otoczeniu prawnym. Stabilność regulacyjna jest jednym z kluczowych warunków prowadzenia działalności gospodarczej, szczególnie dla firm rzemieślniczych i rodzinnych, które planują inwestycje w długiej perspektywie i nie dysponują zapleczem finansowym dużych korporacji. Tego typu praktyka prowadzi do utraty przewidywalności prawa, zniechęca do inwestycji oraz generuje dodatkowe koszty dla przedsiębiorstw – w szczególności dla sektora MŚP, który stanowi fundament polskiego rzemiosła. Wskazujemy, że obowiązujące obecnie przepisy zawierają już rozbudowane instrumenty kontroli rynku: akcyzę, zasady sprzedaży, wymogi jakościowe oraz mechanizmy ochrony młodzieży.

W świetle tych faktów trudno zrozumieć, dlaczego wprowadza się kolejne obciążenia regulacyjne, które mogą uderzyć przede wszystkim w legalnie działających przedsiębiorców – w tym w wielu rzemieślników prowadzących niewielkie sklepy i punkty sprzedaży w lokalnych społecznościach. Z uzyskanych od przedsiębiorców informacji wynika, że proponowane rozwiązania w istocie oznaczają wycofanie z rynku niemal całej kategorii woreczków nikotynowych – ponieważ te o aromacie tytoniowym stanowią jedynie niewielki odsetek rynkowy. Ustawodawca nie przedstawia jednak żadnych badań, analiz ani danych, które uzasadniałyby tak radykalny krok. Nie wykazano również, że istniejące przepisy są nieskuteczne bądź że zawodzi ich egzekucja. W efekcie dochodzi do zderzenia przyjętej wcześniej logiki regulacyjnej (opodatkowanie i legalizacja obrotu) z de facto próbą całkowitego wyeliminowania tej samej kategorii produktów.

Zgodnie z zasadą proporcjonalności, po środki najbardziej restrykcyjne można sięgać wyłącznie wtedy, gdy wykazano nieprzydatność rozwiązań łagodniejszych. W przedstawionym projekcie tego dowodu brakuje. Projekt nie odpowiada także na fundamentalne pytanie, czy cel regulacji można byłoby osiągnąć środkami mniej inwazyjnymi. Brak takiej analizy czyni projekt niespójnym z konstytucyjnymi standardami ingerencji w wolność działalności gospodarczej, które mają szczególne znaczenie dla małych firm i zakładów rzemieślniczych.

Zastrzeżenia budzi również jakość przygotowanej oceny skutków regulacji. Brakuje w niej scenariuszy alternatywnych, oceny kosztów dla przedsiębiorców, konsekwencji dla szarej strefy, wpływu na konkurencję, ryzyk substytucji czy zdolności państwa do egzekwowania nowych przepisów. Z punktu widzenia środowiska rzemieślniczego szczególnie istotna jest ocena wpływu na małe punkty sprzedaży detalicznej, które często funkcjonują jako rodzinne przedsiębiorstwa i stanowią ważny element lokalnej gospodarki.

Bez tych elementów trudno mówić o racjonalnej i transparentnej legislacji. Z perspektywy finansów publicznych sytuacja jest jeszcze bardziej niepokojąca – proponowane zmiany mogą negatywnie wpłynąć na stabilność dochodów budżetowych i pozostają w sprzeczności z niedawno przyjętymi rozwiązaniami podatkowymi.

Nagłe odwrócenie kierunku polityki regulacyjnej narusza także zasadę zaufania obywateli do państwa i prawa. Dla wielu przedsiębiorców – w tym rzemieślników prowadzących działalność handlową – może to oznaczać konieczność przerwania inwestycji, ograniczenia działalności, a nawet likwidację miejsc pracy. Konsekwencje mogą dotknąć również rolników produkujących surowiec tytoniowy, którzy są częścią łańcucha dostaw funkcjonującego wokół tego rynku. Jednocześnie istnieje realne ryzyko zwiększenia nielegalnego obrotu, jeśli popyt zostanie wypchnięty poza legalny rynek.

Wobec powyższego kontynuowanie prac nad projektem UD213 w obecnym kształcie należy uznać za bezzasadne. Apelujemy, aby rząd podjął decyzję o wstrzymaniu dalszych prac w celu dokonania rzetelnej oceny funkcjonowania już obowiązujących rozwiązań. Dopiero po przeprowadzeniu takiej analizy – z uwzględnieniem wpływu regulacji na sektor rzemiosła, małe przedsiębiorstwa i lokalne rynki pracy – możliwe będzie podjęcie odpowiedzialnych decyzji dotyczących ewentualnych dalszych działań regulacyjnych.

*Z szanowaniem
Jan Kłimek*

Do wiadomości:

- Maciej Berek – Minister do spraw Nadzoru nad Wdrażaniem Polityki Rządu;
 - Jan Grabiec – Minister – Członek Rady Ministrów, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów,
- Przewodniczący Komitetu do spraw Pożytku Publicznego;